Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Poniedziałek 14 marca 1938 r. Nr. 72

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.

AUSTRIA KRAJEM RZESZY NIEMIECKIEJ

PREZYDENT MIKLAS USTĄPIŁ

10 kwietnia powtórny plebiscyt w Austrii



B. prezydent M[illegible]

WIEDEŃ, 13.3. (Tel. wł.) W [illegible] odbyła się konferencja prasowa, na [illegible]

dziś z Berlina Józef Lazar oznajmił dziennikarzom zagranicznym następujące dwie wiadomości:

1) Prezydent republiki austriackiej Miklas zrezygnował i przekazał swe obowiązki kanclerzowi Seyss-Inquartowi.

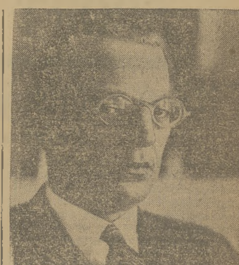
W komentarzu do tych wiadomości szef prasowy podkreślił, że rezygnacja odbyła się na drodze czysto legalnej i zgodnie z konstytucją.

2) Na podstawie artykułu 3 pkt 2 ustawy konstytucyjnej w sprawie zarządzeń nadzwyczajnych rząd austriacki postanowił ogłosić następujące zarządzenie:

a) Austria jest krajem Rzeszy niemieckiej.

b) w niedzielę 10 kwietnia 1938 r. odbędzie się tajne i powszechne głosowanie, w którym wezmą udział mężczyźni i kobiety, mający ukończonych 20 lat. Głosowanie odbędzie się w sprawie ponownego złączenia z Rzeszą niemiecką (wieder ereinigung).

W powszechnym głosowaniu będzie rozstrzygała większość głosów.



Kanclerz Seyss-Inquart

Odłożony przyjazd Hitlera do Wiednia

WIEDEŃ, 13.3. (Tel. wł.) Radio wiedeńskie ogłosiło następujący komunikat: Kanclerz Hitler do Wiednia dziś nie przyjedzie. Odwołujemy iluminację miasta, ale flagi niechaj dalej powiewają.

GOSPODARZ NIE MOŻE PYTAĆ GOŚCI...

WIEDEŃ, 13.3. (Tel wł) W rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi szef prasowy Lazar oświadczył, że ekskanclerz Schuschnigg znajduje się w Wiedniu.

Na zapytanie, jak długo potrwa pobyt niemieckich wojsk w Austrii, szef prasowy oświadczył, że ponieważ przybycie wojsk niemieckich jest wizytą przyjacielską, to gospodarz nie może pytać gości, jak długo zamierzają pozostać, tym bardziej, że przewidziana jest rewizyta.

Zniszczenie pomnika Dollfussa

WIEDEŃ, 13.3. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy hitlerowcy strącili z postumentu pomnik kanclerza Dollfussa i rozbili go na drobne kawałki. O podobnych wypadkach donoszą także z innych krajów austriackich, a przede wszystkim ze Styrii, gdzie zniszczono około 30 pomników Dollfussa.

Wszystkie narody mają prawo do kolonij zamorskich

Marszałek Goering o układzie z Polską

BERLIN, 13.3. (tel. wł.) Dzisiejszy obchód „Dnia bohaterów" w Berlinie — miał szczególnie uroczysty charakter, odbywając się pod znakiem rozgrywających się wydarzeń historycznych. Kulminacyjnym punktem uroczystości była mowa marszałka Goeringa w berlińskiej operze państwowej.

Mowa marszałka Goeringa zawierała szereg wielce aktualnych i doniosłych ustępów, skierowanych pod adresem zagranicy. Podkreślił on najpierw symboliczne znaczenie faktu, że obchód ku czci poległych odbywa się w marcu. Miesiąc ten — mówił Goering — był od szeregu lat miesiącem rozstrzygnięć wż yciu narodu niemieckiego. Obecnie zaś marzec nabrał dla Niemiec specjalnego znaczenia, przywracając jedność narodu niemieckiego. Oszukiwany tak długo świat — mówił Goering — stwierdzić musi, że ludność Austrii była i będzie zawsze niemiecka i nikt nie ma prawa ingerowania, gdy Niemcy chcą wrócić do Niemców.

Bardzo znamiennym było wyrażenie „szczerej wdzięczności" pod adresem Włoch i Mussoliniego za „rycerskie stanowisko i wysokie zrozumienie" okazane w rozstrzygającej chwili.

Marszałek Goering podkreślił jednocześnie, niezmienną wolę walki z komunizmem trójkąta Berlin — Rzym — Tokio. Mówiąc dalej, że Niemcy pragną zawsze pokoju opartego na zasadach honoru i równouprawnienia i „udziału wszystkich państw w dobrach zamorskich odpowiednio do znaczenia i liczby ludności tych państw", nie chcą natomiast pokoju tak zw. „status quo", zbiorowego bezpieczeństwa i Ligi Narodów.

W dalszym ciągu stwierdził marsz. Goering, że kanclerz Hitler oświadczył niejednokrotnie, iż każdy nowy układ zawierany przez Niemcy zostaje uroczyście przypieczętowany honorem Rzeszy i narodu niemieckiego.

Oświadczenia te traktuje naród niemiecki z świętą powagą. Wykazaliśmy już niejednokrotnie, że nasza wola pokojowa nie jest czczym frazesem. Dowodem tego jest zarówno nasz stosunek do Polski i zawarte w ostatnim roku nowe porozumienie, które reguluje sprawę traktowania mniejszości w duchu wzajemnego zrozumienia, jak i niemiecko-angielski układ morski z roku 1936 wraz z uzupełnieniem roku 1937".

Wojska zmotoryzowane w Wiedniu

WIEDEŃ, 13.3. (Tel. wł.) O godz. 2,30 w nocy wkroczyły do Wiednia oddziały straży przedniej niemieckiej dywizji zmotoryzowanej, a mianowicie oddział rozpoznawczy nr 7 i batalion cyklistów nr 2 z Monachium. Oddziały te skoncentrowane zostały w koszarach na ulicy Rennweg. Przy wejściu do koszar oddziały powitane zostały przez kompanie honorową austriackiego pułku piechoty z chorągwią i orkiestrą.

Ulice Wiednia, zalane wiosennym słońcem od samego rana zapełniły się odświętnie przybranymi tłumami. Samo miasto ma wygląd niecodzienny. Z domów powiewają ogromne flagi ze znakiem swastyki. Ludzie na ulicach noszą chorągiewki, lub też spacerują z opaskami ze swastyką. Przejeżdżający przez miasto oficerowie i żołnierze niemieccy z oddziałów straży przedniej są przedmiotem owacji i wiwatów tłumu.

Po prowokacji litewskiej

Demonstracje antylitewskie w Kłajpedzie i Wilejce

Paniczne nastroje w stolicy Litwy — Kownie

KOWNO, 13.3. (tel. wł.) W Kownie panuje w dalszym ciągu podniecenie i zdenerwowanie z powodu zastrzelenia przez policję litewską żołnierza KOP. — Nastroje paniki potęgują jeszcze wiadomości nadchodzące z Austrii. B. ks. Tomaszajtis, który uważany jest za zaufanego prezydenta Smetony odwiedził dwukrotnie sowieckiego polpreda Krapiwincewa, który odradzał podobno Litwie zbytniego demonstrowania wojska na granicy polskiej.

W mieście panuje silne podniecenie nerwowe, spowodowane prawdopodobnie tym, że rozeszła się w Kownie pogłoska, ze wojska polskie przeszły granicę litewską i posuwają się w kierunku Kowna.

Jak słychać, prezydent Smetona polecił posłowi litewskiemu w Paryżu Klimasowi interweniować u rządu francuskiego na wypadek polskiej agresji.

„TERAZ KOLEJ NA KŁAJPEDĘ"...

KŁAJPEDA, 13.3. (tel. wł.) Wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich do Austrii wywołała zarówno w Kłajpedzie, jak i w całym kraju kłajpedzkim podniecenie. Policja musiała interweniować w kilkunastu wypadkach wywieszania flag hitlerowskich na domach kłajpedzkich. Z nocy na sobotę nieznani sprawcy rozplakatowali na murach domów wąskie skrawki papieru opatrzone jedynie napisem: „Teraz kolej na Kłajpedę"

Plakaty te na zlecenie urzędu gubernatorskiego pozrywano, przy czym znowu doszło do paru drobnych incydentów.

DEMONSTRACJE ANTYLITEWSKIE W WILEJCE

WILNO, 13.3. (tel. wł.) W związku z ostatnimi incydentami na granicy polsko - litewskiej w Wilejce pod Wilnem odbyła się demonstracja podczas uroczystości strzeleckiej, której przebieg był nadawany przez radio.

Manifestanci protestując przeciwko postępowaniu władz litewskich domagali się ukrócenia prowokacyj litewskich wymierzonych przeciwko Polsce.

Zakończenie komedii sądowej w Moskwie

Trybunał skazał 18 oskarżonych na śmierć

MOSKWA, 13.3. (tel. wł.) W ostatniej fazie procesu moskiewskiego trybunał wojenny najwyższego sądu ZSRR pod przewodnictwem Ulrycha po 6 i pół godzinnej naradzie ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali na śmierć przez rozstrzelanie:

Bucharin, Rykow, Jagoda, Krestiński, Rozenholc, Iwanow, Czernow, Zubarew, Szaraganowicz, Hrynko, Żeleński, Chodżajew, Ikramow, Bułanow, Maksymow Dikowski, Kruczkow, dr. Lewin, dr. Kozakow.

Rakowski skazany został na 20 lat więzienia.

Bessonow, b. radca przedstawicielstwa handl. w Berlinie na 15 lat więzienia.

Prof. Pletniow na 25 lat więzienia.

Skazani na więzienie po odbyciu kary będą pozbawieni praw obywatelskich na okres 5 lat.

Majątek osobisty wszystkich skazanych podlega konfiskacie.

Zebrana na sali publiczność wyrok przyjęła w milczeniu. Oklasków nie było.

Hitler zamieszka w hotelu „Imperial" w Wiedniu

WIEDEŃ, 13.3. (tel. wł.) Zarząd hotelu „Imperial" poprosił wszystkich mieszkańców hotelu, nie wyłączając poselstwa portugalskiego, które ma tam swe biura, o opuszczenie hotelu.

Przypuszcza się, że hotel ten zostanie zarezerwowany dla kanclerza Hitlera.

Również w „Grand Hotelu" są przygotowywane kwatery dla dowództwa i sztabu, które już częściowo zajmują oficerowie przyjeżdżający do Wiednia i dowódcy oddziałów niemieckich.

W godzinach po południowych przybyły do miasta prócz oddziałów wojskowych i broni pancernej również większe oddziały „Schuppo" i żandarmerii, która m. in. obsadziła radiostację wiedeńską, zmieniając tam obsadę personelu i spikera.

Telegram Hitlera do Mussoliniego.

BERLIN. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Linzu: Kanclerz Hitler wysłał do Mussoliniego następującą depeszę:

Do Jego Ekscelencji, włoskiego prezydenta

Mussolini, nigdy Panu tego nie zapomnę, ministrów i wodza faszystowskich Włoch.

Adolf Hitler.

Blum utworzył rząd

PARYŻ, 13.3. (tel. wł.) Leon Blum utworzył nowy rząd, opierający się na grupach socjalistycznej i radykalnej.

Premier Blum przedstawił swój nowy gabinet prezydentowi republiki.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Polacy remisują w Zurychu ze Szwajcarią

Polska — Szwajcaria 3:3 (1:1)

W obecności 21.000 widzów rozegrany został w Zurychu pierwszy tegoroczny międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Polską i Szwajcarią, który zakończył się niespodziewanym wynikiem remisowym.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polska: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Góra, Nytz, Piec II, Piec I, Piątek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.

Szwajcaria: Huber, Minelli, Lehman, Springer, Vernati, Lörtscher, Bichel, Abegglen, Amado, Valacek, Aebi.

Drużyna polska wbrew pesymizmowi jaki towarzyszył wyjazdowi jej z kraju zagrała wcale dobrze. Przede wszystkim wytrzymała doskonale tempo, a w ostatnich 20 minutach gry przewyższała Szwajcarów pod względem kondycyjnym! że Polska w tym okresie wyraźnie przeważała, a nie odniosła zwycięstwa, to przypisać to należy nastrzelenie „ręki" Szczepaniakowi, za co przyznano Szwajcarom rzut karny, który przyniósł im w rezultacie, zamiast porażki wynik remisowy.

W drużynie polskiej na plan pierwszy wybił się Madejski, który miał tym bardziej utrudnione zadanie, że obrona polska nie miała swego dobrego dnia. Dobrze wywiązała się z zadania linia pomocy. Atak złożony z wybitnych indywidualności również nie grał źle.

Mecz rozpoczął się zwykłymi ceremoniami tym razem specjalnie uroczyście, ze względu na to, że był to pierwszy mecz międzypaństwowy pomiędzy obu narodami.

Pomimo, że Szwajcarzy pierwsi rozpoczęli grę, Polacy od razu przejęli inicjatywę i już w trzeciej minucie udało się Wilimowskiemu strzelić gola.

W 14 minucie Szwajcarzy wyrównali ze strzału Aebiego. Gra w tym okresie była raczej wyrównana i mimo obopólnych, wcale interesujących sytuacji pod bramkowych dała do przerwy wynik remisowy.

Po zmianie pól Szwajcarzy rozpoczęli forsować tempo i 10 minucie ich środkowy napastnik Amadi, umieścił piłkę w bramce Polski.

Kilkuminutowa przewaga Szwajcarów nie przynosi zmiany, aż dopiero gdy Polacy od 15-ej minuty przeszli do ofensywy, tempo gry stało się coraz szybsze co niezbyt odpowiadało Szwajcarom. W pewnej chwili piłka oddana przez Wodarza dostaje się pod bramkę Szwajcarów a nadbiegający Wostal ostrym strzałem wyrównuje. Nasi piłkarze są teraz panami boiska i demontrują bardzo ładny poziom. Wynikiem tego jest **trzecia bramka zdobyta przez Piontka.**

Na 6 minut przed końcem gry Polska prowadzi więc 3:2.

Tuż przed końcem, jak już wspomnieliśmy wydarzyło się jednak nastrzelenie ręki Szczepaniakowi, sędzia Francuz p. Lenring dyktuje rzut karny, wykorzystany przez Abegglena, dzięki czemu Szwajcarzy uzyskali niezbyt zasłużony wynik remisowy.

Publiczność, która na ogół była przygotowana na zwycięstwo swojej drużyny, opuszczała mecz z dużym zadowoleniem.

Polska pokazała bardzo ładną grę; — przyznawano też, że zasłużyła na zwycięstwo.

Dobra forma Unii

Unia — Naprzód (Lipiny) 3:2 (1:0)

Wczoraj na stadionie „Unii" w Sosnowcu odbył się towarzyski mecz piłkarski między Naprzodem z Lipin Śl. i Unią.

Mecz po b. ciekawej i emocjonującej grze zakończył się zwycięstwem Unii w stosunku 3:2 (1:0). Bramki dla Unii zdobyli: Słota, Geisler i Dudek po jednej.

Drużyna Unii miała ciężką harówkę z doskonałą drużyną Naprzodu, pomimo iż ta występowała bez obu Pieców i Michalskiego.

Pierwsza bramka padła w następujących okolicznościach: Geisler wystawia Dudka, który centruje na bramkę, do piłki skacze bramkarz Naprzodu, jednak Słota ubiega go i głową zdobywa pierwszą bramkę.

Dalsze obustronne wysiłki nie przynoszą do przerwy zmiany rezultatu.

W drugiej części gry zespół Unii z miejsca zwiększa tempo, często zagrażając bramce Naprzodu. Rezultatem tego są dwie bramki zdobyte przez Geislera i Dudka.

Dwie bramki dla Naprzodu zdobył prawy łącznik.

Zawody prowadził p. Sozański dobrze.

W przedmeczu Unia II pokonała Płomień w stosunku 11:1.

CKS — TS SOSNOWIEC 15:1 (10:0)

Mistrz jesienny ligi okręgowej CKS pokonał wczoraj w Sosnowcu w dwucyfrowym stosunku TS Sosnowiec 15:1 (10:0). Na usprawiedliwienie wysokiej porażki Sosnowca należy zanotować, że wystąpił on aż z 5-ma rezerwowymi. Sędziował p. Świątek.

KRONIKA SPORTOWA

MAKABI BIJE HAKOACH 8:6

Wczoraj w sali kina „Patria" w Sosnowcu odbył się towarzyski mecz pięściarski między łódzkim Hakoachem i miejscową Makabi. Rozegrano 7 walk, które stały na dość dobrym poziomie.

Wyniki techniczne są następujące (łodzianie na pierwszym miejscu): Rosman przegrał na punkty z Grizgrinem; Hauspiegel został pokonany przez Bajtnera, Fagot przegrał z Welgrinem, Mosman pokonał Abrahama, Wdowiński przegrał z Akermanem, Waldmar zremisował z Baumerem, a Potok został pokonany przez b. zawodnika Makabi Moszkowicza.

Sędziowali pp. Wypusz (ring) i Sadłowski (punkty). Publiczności około 1000 osób.

ŚMIGŁY — TS SOSNOWIEC II 2:0

BRYNICA — SOLVAY 4:1.

KOBIETA USTANAWIA REKORD ŚWIATA W NARCIARSKIM SKOKU

W Stanach Zjednoczonych w miejscowości Lancaster odbyły się zawody narciarskie, na których Norweżka J. Kolstad uzyskała swego rodzaju rekord światowy w skoku narciarskim, osiągając długość 70 metrów. Jest to największa odległość, jaką kiedykolwiek kobieta uzyskała w skoku narciarskim i stąd Norwegowie określają ten wyczyn, jako rekord światowy.

ARGENTYNA I MEKSYK REZYGNUJĄ Z UCZESTNICTWA W MISTRZOSTWACH PIŁKARSKICH ŚWIATA

W Buenos Aires odbyło się posiedzenie prezesów klubów piłkarskich Argentyny, na którym postanowiono wycofać się z udziału w piłkarskich mistrzostwach świata we Francji ze względu na wysokie koszta i trudności urlopowe. Sprawa ta rozpatrywana będzie jednak raz jeszcze na walnym zebraniu piłkarskiego związku Argentyny.

Meksykański Związek piłkarski zawiadomił organizatorów piłkarskich mistrzostw świata, że wycofuje się z rozgrywek. W Środkowej Ameryce walczyć będzie zatem Kuba z Costaricą, następnie zwycięzca spotka się w turnieju z Salvadorem, Kolumbią, Hondurasem i holenderską Guayną. Zwycięzca turnieju walczyć będzie w grupie finałowej z Argentyną, chyba, że ta również wycofa się jak to mowa wyżej.

PORAŻKA ŁKS-u

Rozegrany w niedzielę w Łodzi towarzyski mecz piłkarski pomiędzy ekstraligową drużyną katowickiego Dębu a jednym zespołem ligowym Łodzi ŁKS-em przyniósł Ślązakom zasłużone zwycięstwo w stosunku 4:2 (4:1).

PROGRAM RADIOWY

WĘGIERSKA PIANISTKA W RADIO

W poniedziałek dnia 14 bm o godz. 17.15 usłyszymy w radio pianistkę węgierską Sari Hir. Artystka poświęca cały program swego recitalu narodowemu kompozytorowi Węgier, Franciszkowi Lisztowi. Będą to utwory drobniejsze, jak: „Nad jeziorem Wallenstadt", „Sursum corda" i inne oraz opracowanie Czajkowskiego Poloneza z opery „Eugeniusz Oniegin".

PONIEDZIAŁEK 14 MARCA

6.15 Pieśń poranna 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla szkół: „Jak to wieczór u nas bywa" obrazki z życia internackiego 13.20 Koncert życzeń 13.35 Sobinow i Szalapin (płyty) 14.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich: „Korzyści z opryskiwania drzew" 14.10 Recital Alfreda Cortot (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości giełdowe 14.35 Muzyka lekka (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Z pieśnią po kraju" 16.15 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry klubu mandolinistów „Sempre Vivo" 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Wpływ odkryć i wynalazków" odczyt 17.15 Recital fortepianowy pianistki węgierskiej 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe 18.15 Miniatury muzyczne 18.40 Lekcja języka polskiego 19.00 Audycja strzelecka 19.30 Dyskutujmy: „Czy organizacje kobiece mają rację bytu" 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: mała orkiestra PR, Adam Wysocki, K. Horbowska i „Czwórka Radiowa" 21.40 Nowości literackie 22.00 Koncert wieczorny w wyk. orkiestry symfonicznej 23.00 Płyty

RODZINA

Do dużego przedsiębiorstwa przyjęto młodego człowieka na praktykę. Po tygodniu wzywa go kierownik, człowiek doń przychylnie usposobiony i pyta:

— Jakże pan się czuje wśród kolegów, panie Golski, zapewne jak w rodzinnym gronie?

— Przeciwnie, panie kierowniku, koledzy traktują mnie bardzo przyjaźnie.

Z PRAKTYKI LEKARSKIEJ

— A ja koledze powiadam, że to zwyczajna grypa.

— A ja twierdzę, że zapalenie płuc i gotów jestem założyć się.

— O dobrą kolację — dobrze?

— Znakomicie. Za parę dni przekonamy się przy sekcji.

„Powszechniak"

W zagadnieniu roli czasopism dla dzieci i młodzieży na szczególne wyróżnienie zasługuje tego rodzaju pisemko dziatwy i młodzieży szkół powszechnych Zagłębia, jakim jest istniejący od lat sześciu i cieszący się wielką popularnością wśród dziatwy i społeczeństwa — „Powszechniak".

Różni się on od innych pisemek przede wszystkim tym, że redagowaniem jego zajęty jest komitet uczniowski, a więc dziatwa i młodzież ma okazję zamieszczania swych utworów, sprawozdań, wypracowań. Dlatego też tego rodzaju pisemko — pierwsze i jedyne w Polsce w chwili założenia — cieszy się szczególną sympatią dziatwy, która jest dumna z posiadania własnego organu.

Jako organ dziatwy i młodzieży jest „Powszechniak" zwierciadłem życia szkolnego. Zwierciadłem, w którym zobaczyć można młodocianych czytelników przy pracy i zabawie, na ławie szkolnej i dziedzińcu, w domu, na wycieczce; dostrzec ich można roześmianych, rozbawionych, pełnych radości, skorych do psot i figlów, a nieraz zamyślonych, poważnych, zatroskanych, z chmurą na czole. Z takiego pisemka dowiedzieć się snadnie można co „powszechniacy" organizują w swych szkołach, jak pracują w rozmaitych kółkach, jakie też mają projekty, myśli, jakie pragnienia... Ze zwierciadła tego przeziera więc cały świat wewnętrzny i zewnętrzny młodych czytelników.

„Powszechniak" zachęca i ośmiela młodociane pióra do pisania, wypowiadania się, wyrażania się tym narzędziem jakim jest język i jego środki. Tu zaznacza się pozytywny stosunek odnośnie do języka ojczystego i pobudzający — wpływ pisemka na piszących w kierunku doskonalenia wyrażania się w piśmie i mowie. To jest jeden walor pisemka, tym głębszy, że przecież nad wartością treści i języka artykułów zastanawiają się uczniowskie głowy z komitetu redakcyjnego.

Nie mniejsze jest znaczenie „Powszechniaka" gdy od formy przejdziemy do treści. Przecież taki młody autor, chcąc coś napisać do swego pisemka musi mieć coś do powiedzenia. To pobudza jego myślenie, zaostrza zmysł obserwacji wewnętrznej (własnej). Tak więc to szukanie treści to drugi walor pisemka, realizujący treść wychowawczą.

Poza tym „Powszechniak" tak chętnie i radośnie czytany przez młodzież jest walnym środkiem w szerzeniu czytelnictwa, zamiłowania dobrej książki i czasopism, umiłowania języka ojczystego, stwarzając pożyteczny nawyk już od lat najmłodszych abonowania dobrego pisma. To jest trzeci walor „Powszechniaka".

A jeśli dodamy tę wielką radość dziatwy z własnego pisemka, którego każdy numer oczekiwany jest z wielką niecierpliwością; jeśli uwzględnimy znaczenie różnych imprez urządzanych przez redakcję, jak radosne zloty, dni sportowe, konkursy, wycieczki itp. to przyznamy iż ten zagłębiowski łącznik dziatwy i młodzieży, jakim jest „Powszechniak", skupiający również licznie i byłych współpracowników i czytelników — zasługuje na życzliwość i całkowite poparcie społeczeństwa.

Po dłuższej przerwie ukazał się ciekawy numer tego pisemka. Zawiera ono artykuły i opowiadania regionalne, w związku z miesiącem czytelnictwa, w związku z morzem, rocznicą śp. Marszałka Polski J. Piłsudskiego i wiele innych. Oprócz tego przynosi dział rozrywek, konkursy, gazetkę, żarty. Prowadzenia działu pracy redakcyjnej i administracyjnej wespół z komitetem uczniowskim szkół powszechnych podjęła się dzielna gromada harcerzy z grupy literackiej „Hej - Ziup". Z uznaniem podkreślić trzeba ten piękny fakt współpracy starszej młodzieży z młodszą, płynący z wzajemnego ukochania oraz przywiązania do pierwszej szkoły, jaką jest szkoła powszechna.

Należy życzyć, aby ta łączność i współpraca otoczona atmosferą życzliwości i poparcia społeczeństwa, trwała nieprzerwanie i wydawała coraz owocniejsze rezultaty.

Na czele tej współpracy stoją druhowie i zarazem członkowie Koła Miłośników „Powszechniaka": Jerzy Skrzywanek, Eugeniusz Wojcieszak i Władysław Fabijański. Opiekuństwo nad pisemkiem spoczywa w rękach p. Lucjana Balcerowskiego, nauczyciela szkoły nr. 3 w Dąbrowie.

Zjazd pracowników umysłowych
z województwa kieleckiego

W sobotę i niedzielę odbywał się w Kielcach zjazd organizacyj pracowników umysłowych z całego województwa. W pierwszym dniu zjazdu przybyło 214 delegatów, reprezentujących pracowników umysłowych instytucyj państw., samorządowych i prywatnych.

Ponadto z Warszawy przybył pełny skład prezydium centr. komisji porozumiewawczej z prez. Józefkiewiczem na czele, oraz poseł Pacholczyk, prezes pracowników samorządu teryt. mec. Orlański, prezes Zw. pracowników miejskich, sekretarz gen. Unii związku zaw. pracowników umysł. pp. Wiktor Kościński i Stefan Gacki, oraz prezes Stow. urzędników państw. p. Stawiarski.

Na zjeździe poruszono m. in. sprawę uposażenia, emerytur, stosunku służbowego pracowników państwowych i niższych funkcjonariuszy poczt. i telegr., ochrony pracy, ustawodawstwa socjalnego, ubezpieczeń i in.

Zjazd wypowiedział się przeciwko utrzymaniu podatku specjalnego i obniżce składek ubezpieczeniowych. Zjazd wyraził solidarność z kongresem pracowników umysłowych, odbytym w Warszawie i wysunął postulaty natury ekonomicznej, żądając przywrócenia szczebolowania.

W drugim dniu zjazdu tj. w niedzielę odbyło się w sali teatru Polskiego zgromadzenie delegatów z udziałem około 1000 osób, reprezentujących ponad 25.000 zorganizowanych pracowników umysłowych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

14 Marzec Poniedziałek

Matyldy kr. Leona
Słowiański: Bożenny
Słońca wsch. 5,55, zach. 17.37
Księżyca wsch 15,52, z. 4.39

HISTORIA PODAJE:
1781 Urodził się gen. Józef Grzegorz Chłopicki.
1801 Zmarł w Berlinie biskup warmiński Ign. Krasicki, słynny pisarz i satyryk.
1812 Układ Napoleona z Austrią w kwestii Królestwa Polskiego i Galicji.

PRZYSŁOWIA:
Po śmierci kadzą, a za życia jeść nie dadzą.

ZŁOTE MYŚLI
„Oszczędność jest pierwszym źródłem bogactwa i dobrego rządu — cechą"

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kobiety nad przepaścią".
EDEN: „Korsarze".
PATRIA: „Bohater naszych czasów".

× **ZMIANY W SKŁADZIE DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ.** Mianowani sędziami prosynodalnymi Sądu Biskupiego: ks. kanc. Marian Jankowski, ks. prof. dr. Bogumił Kasprzak, ks. dyr. Józef Bobczyński, ks. prob. Antoni Sewerynek, ks. prob. Bolesław Stradowski i kanc. ks. dr. Stanisław Zimorowicz.

Ks. Stefan Jastrzębski, wik. par. św. Zygmunta w Częstochowie, mianowany administratorem parafii św. Antoniego na Ostatnim Groszu w Częstochowie.

Przeniesieni wikariusze: ks. Tadeusz Wiśniewski z Grodźca do par. św. Zygmunta w Częstochowie; ks. Stanisław Sapota z Borowna do Grodźca, ks. Emanuel Sojka z Rudlic do Borowna i ks. Władysław Wróbel mianowany wikariuszem par. Rudlice.

NIKT NIE GWARANTUJE ZA NIEZNANY TOWAR.

Ale za dobroć i czystość takiej marki jak „mydło Kołłontay" gwarantuje jedna z największych polskich fabryk.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek 15 bm. godz. 20 — Wiedeński Teatr Reinhardta „Raj".
Środa 16 bm. godz. 20 — „Książę Niezłomny".
Czwartek 17 bm. godz. 20 — „Skiz" (premiera).
Piątek 18 bm. godz. 20 — „Książę Niezłomny".
Sobota 19 bm. godz. 15.30 — „Książę Niezłomny" (dla szkół); godz. 20 — „Skiz".

Messal, Grudzińska, Chmurkowska, Hryniewicka w rewii poświęconej kobiecie

We wtorek dnia 15 bm. o godz. 20 w Teatrze katowickim odbędzie się jedyny w swoim rodzaju oryginalny w pomyśle wieczór, poświęcony kobiecie pt. „Kobieta w piosence, humorze i tańcu" z udziałem 4 najwybitniejszych artystek polskich pp. Lucyny Messal, Niny Grudzińskiej, Marii Chmurkowskiej i Jadwigi Hryniewickiej. Na program tego ciekawego wieczoru składają się melodie operetkowe, humor o wysokiej klasie, piosenki nastrojowe i oryginalne tańce. Bilety w cenie od 1.80 do 7.80 do nabycia w kasie Teatru telefon 324-46.

„Skiz"

W czwartek dnia 17 bm. o godz. 20 wchodzi na afisz teatru świetna komedia polska G. Zapolskiej pt. „Skiz", która grana była na wszystkich scenach polskich z niebywałym powodzeniem. Na scenie katowickiej ujrzymy komedię w obsadzie pp. Brenoczy, Grzebskiej, Godlewskiego, Tatarkiewicza Jerzego i in. Reżyseruje znakomity reżyser Tatarkiewicz Konstanty. Oprawa sceniczna art. malarza J. Jarnutowskiego.

„Pieskowa Skała"
POD OJCOWEM NIE JEST DOSTATECZNIE WYKORZYSTYWANA JAKO LETNISKO

Uroczo położony zamek „Pieskowa Skała" w pobliżu Ojcowa eksploatowany jest przez specjalne przedsiębiorstwo jako ośrodek letniskowy. Przedsiębiorstwo to prowadzi tam pensjonat i wynajmuje przyjezdnym letnikom lokale.

Widocznie jednak Pieskowa Skała nie cieszy się jako letnisko wielkim powodzeniem, a może jest także za mało spopularyzowana, dość, że eksploatacja — przynosi ostatnio straty, które za 1937 rok wynosiły nie wiele coprawda (283,1 zł.), nie mniej jednak jest to objaw dość znamienny dla położenia naszych letnisk.

Jutro przyjeżdża ponownie
DO SOSNOWCA INSPEKTOR KLOTT

We wtorek przyjeżdża ponownie do Sosnowca główny inspektor pracy inż. Klott. Dziś inspektor Klott bawi w Zawierciu, gdzie odbędzie konferencje z przedstawicielami inspekcji pracy i przedstawicielami władz.

We wtorek inspektor Klott dokona lustracji inspektoratu pracy w Sosnowcu i zaznajomi się z potrzebami inspektoratu w dziedzinie usprawnienia kontroli inspekcyjnej itd.

Ponad milion osób mies.
KORZYSTA Z POMOCY ZIMOWEJ

W ciągu ostatnich miesięcy pomoc zimowa dożywiała miesięcznie ponad 300 tysięcy bezrobotnych żywicieli rodzin; przyjmując, iż przeciętna rodzina pracownika składa się w Polsce z 4 osób, — miesięcznie korzysta zatem z pomocy zimowej ponad 1.200.000 osób.

Niezależnie od tego pomoc zimowa — dożywia miesięcznie ponad 700.000 dzieci w wieku szkolnym.

Wydatki na pomoc zimową wyniosły do końca lutego rb. — 20 milionów zł.

Paszporty na wyjazd
DO BELGII

Stosownie do zarządzenia władz belgijskich, wszystkie osoby, udające się do Belgii, a mające ukończonych lat 15, winny posiadać oddzielne paszporty, a nie figurować w paszporcie rodziców. Osoby, które ukończyły 15 lat i nie będą posiadać oddzielnego paszportu, nie będą mogły przekroczyć granicy.

Zarządzenie to, które obowiązuje od dnia 4 marca rb., dotyczy nie tylko emigrantów, lecz wszystkich podróżnych udających się do Belgii, z wyjątkiem osób które przejeżdżają przez Belgię tranzytem.

Wieczór dyskusyjny
ZWIĄZKU POLSKIEGO

W środę, dnia 16 bm. o godz. 19.45 Związek Polski w Sosnowcu urządza w sali Stow. Techników, ul. 3 Maja 25 — wieczór dyskusyjny na temat: 1. „Interes Państwa czy żydostwa na terenie pasa granicznego" — wygłosi mec. Płodowski; 2) „Szkodliwy udział żydów w akcji obronnej pasa granicznego" — wygłosi mec. Kuchta.

× **„WIOSENNE PRACE W OGRÓDKU PRZYDOMOWYM".** Pogadankę pod powyższym tytułem wygłosi p. Stelmachówna, instruktorka ogródków działkowych zarządu m. Sosnowca w środę, dn. 16 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu Związku Pań Domu (Sosnowiec—Pogoń, dojazd tramwajem do ul. Suchej). — Ze względu na aktualny temat, Związek zaprasza na pogadankę wszystkich zainteresowanych.

Aresztowanie
DEFRAUDANTA Z MIERZĘCIC

Onegdaj w hali targowej w Katowicach przytrzymała policja poszukiwanego przez sąd grodzki w Katowicach, Józefa Grabowskiego, pochodzącego z Mierzęcic, (pow. Będziński) specjalistę w okradaniu furmanek.

Grabowski został na targu rozpoznany przez siostrę kupca Maks. Nieświecza z Katowic, u którego dopuścił się w roku ubiegłym sprzeniewierzenia.

Samobójstwo
SĘDZIWEJ ŻEBRACZKI W SOSNOWCU

Wczoraj po południu z Czarnej Przemszy w Sielcu wydobyto zwłoki starej kobiety. Jak się okazało, były to zwłoki 82-letniej Wiktorii Babikowej, żebraczki zam. przy ul. Robotniczej 9.

Babikowa z powodu podeszłego wieku znalazła się w skrajnej nędzy i zdradzała ostatnio rozstrój nerwowy. Nędza stała się przyczyną samobójstwa sędziwej żebraczki.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Masakra w łódzkiej szkole

przed sądem

Tragiczny epilog „zabawy", urządzonej w gmachu szkoły powszechnej w Łodzi odbił się głośnym echem w opinii całego kraju. Bijatyka ta

pochłonęła dwie ofiary,

albowiem oprócz zabitego Henryka Turka, przewieziony do szpitala ciężko ranny Murowański zmarł po kilku dniach.

Sprawa ta znalazła się przed sądem starościńskim. Kierownik szkoły, Marian Wróblewski, odpowiadał, że urządził zabawę

bez zgłoszenia jej u władz.

Został on za to skazany na 200 zł grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

W motywach podkreślono, że wprawdzie kierownik bezpośredniej odpowiedzialności za wypadki nie ponosi, ale

wiedział, że uczestnicy zabawy raczyli się obficie alkoholem

i że pijatyka mogła się przerodzić w bójkę. Powinien więc był zawiadomić o tym wcześniej policję.

W motywach podkreślono również, że na zabawie były z niektórymi rodzicami dzieci.

Niezależnie od tej rozprawy przeciwko kierownikowi szkoły wdrożono postępowanie dyscyplinarne.

W starostwie grodzkim rozpoznawano również sprawę przeciwko przewodniczącemu koła rodzicielskiego wspomnianej szkoły, które urządzało zabawę.

WYBRAŁ...

Ogromnie zdziwili się Salcesońscy, gdy Miecio Gwint oświadczył, że nie ożeni się z Irenką.

— Jakto, przecież pan wie, że nasza córka dostaje 20 tysięcy gotówką?

— Tak, lecz dowiedziałem się również, że panna Irena dwa razy tyle wydała na krawcową.

— Więc?

— Więc ożenię się z tą krawcową!

DROBNE OGŁOSZENIA

UNIEWAŻNIAM wystawione weksle Firmie Grimm i Kamieński w Katowicach: jeden na 243,76 gr i jeden na 17 zł z powodu oddania odbiornika „Philipsa" J. Gęboraki Sosnowiece, Tylna 20. 1138

RASOWE 6-cio tygodniowe angielskie jamniki do sprzedania. — Wiadomość: Walewska, ul. Reymonta 10, m. 1. 1088

H. RABL 55)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marek milczał. Dopiero po kilku chwilach, które się wydały chłopcu wiecznością, oświadczył, że musi wywołać pierwej zdjęcia, zrobione ostatnio.

Udali się na najwyższe piętro do ciemni. Marek zauważył gorzkie rozczarowanie na twarzy chłopca: Janek był szczerze zmartwiony, bo wiadomość, na którą się cieszył bardzo, nie wywarła żadnego wrażenia.

Gdy wyszli z windy, dziennikarz opuścił się na górny stopień schodów i pociągnął za sobą chłopca.

— Niesłychanie ważne odkrycie — mruknął. — Co o tym sądzisz, chłopcze?

Janek przykucnął przy nim.

— Rozmawiałem już o tym z panem Topolskim, a potem z panną Rembianką... nie opowiadałem im, oczywiście, o pańskiej fotografii, tylko wypytywałem o różne szczegóły.

Nie spostrzegł, że Marek się uśmiechnął lekko i wywodził gorąco, na jakiej podstawie sądzili oboje, iż byli naprawdę ludzie, zainteresowani bardzo w śmierci Leverstone'a.

Nie ulegało wątpliwości, że chłopak przemyślał całą sprawę, bo rozumował jasno i logicznie. Marek słuchał ze wzrastającym zdziwieniem i gdy Janek skończył opowiadanie, uzupełnione własnymi wywodami, rzekł wreszcie:

— Należało by więc chodzić po wszystkich miejscach, gdzie się zbierają maklerzy i obserwować wszystkich po kolei. W ten sposób można znaleźć, oczywiście, tego jegomościa, ale to jest zadanie nie na nasze siły, tym powinna się zająć policja.

Janek ściągnął brwi.

— Myślałem, że zrobimy to sami, bez obcej pomocy.

— Ależ, chłopcze kochany! Weźmiesz fotografię do ręki i będziesz uganiał się po całym Londynie?

Janek pokręcił głową.

— Nie... tylko myślałem, że giełda nie jest znów taka wielka, a pięćdziesięciu czy sześćdziesięciu maklerów też nie trudno obejrzeć po kolei. Dlaczego nie mamy spróbować?

Marek nie był przekonany.

— A jeśli ten jegomość zwieje tymczasem? — zapytał w zamyśleniu. — Nie wygląda na miejscowego, w każdej chwili może wyjechać. I co zrobimy wtedy z naszym zdjęciem?

Chłopak spuścił głowę — rzeczywiście nad tym się nie zastanowił. Z drugiej strony pomysł powiadomienia policji był dlań bardzo nieprzyjemny. We wszystkich powieściach kryminalnych, zabronionych w szkole pana Taylora i dlatego czytanych pokryjomu, zupełnie prywatni ludzie zabierali się do nieprawdopodobnie zawikłanych spraw, przeprowadzali je mądrze, dowcipnie, używając niesłychanie pomysłowych wybiegów, które się zjawiały same przez się już w toku badań. Działalność policji ograniczała się do schwytania wykrytych przestępców i podziękowania wywiadowcom z amatorstwa. Dlaczego w tym wypadku miało być inaczej?

Marek wstał i skierował się do ciemni.

— Mamy przed sobą całą noc, pomyślimy, co robić. Dziś i tak za późno na jakiekolwiek poczynania.

Zaczęli wywoływać filmy, potem Marek wziął szkło powiększające i zaczął je oglądać uważnie. Tym razem nie miał szczęścia — na żadnym zdjęciu nie znalazł człowieka, którego sfotografował przypadkowo w loży płonącego teatru.

Janek obserwował pilnie dziennikarza.

— Czego pan szuka na filmach? — zapytał po chwili. — Zdaje mi się, pan szuka czegoś określonego...

Marek skinął twierdząco.

— Patrzę, czy nie złapałem na film mordercy... ale nie, nigdzie go nie widzę.

— A dlaczego pan sądzi, że mógłby tu być? — zapytał chłopak i zanim dziennikarz zdążył odpowiedzieć, zawołał: — Aha!... Jeśli pan tak przypuszcza... to znaczy, że ten człowiek mógł się znaleźć wśród maklerów... Czy tak?

Marek spojrzał na chłopca i zniżając mimo woli głos, rzekł poważnie:

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 78 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.